**ZUT w Eterze, cz. 22 „Miasta postcovidowe – planowanie nowej rzeczywistości”**

**Rafał Molenda:** Doświadczenie COVID pokazało nam wszystkim, jak ważne są samorządy. To właśnie samorządy dźwigały główny ciężar w przeciwdziałaniu skutkom pandemii. Koronawirus zmienił funkcjonowanie naszych miast, ale wpłynął też na scenariusze ich dalszego rozwoju i jednocześnie rozwoju naszego życia.

To jest podcast Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. O tym jak zmieniło się nasze życie i co nas czeka po Covidzie, będziemy rozmawiać z profesorem Maciejem Nowakiem Kierownikiem Katedry Nieruchomości na Wydziale Ekonomicznym ZUT.

Dzień dobry.

**Maciej Nowak:** Dzień dobry.

**Rafał Molenda:** Czy pan już jest po Covidzie i po szczepieniu przeciw tej chorobie?

**Maciej Nowak:** Tak jestem zaszczepiony. Czy przeszedłem tę chorobę, to trudno powiedzieć, choć w listopadzie miałem jakieś dziwaczne objawy.

**Rafał Molenda:** Wszyscy przez to przejdziemy i poukładamy sobie życie na nowo. Pogódźmy się z tym, że pewne wirusy i powodowane przez nie choroby nas nie opuszczą.

Jednak ten wirus - jak żaden inny - zmienił działanie całego świata. Okazało się, że przebywanie w tłumie jest niebezpieczne. Kina, galerie handlowe, targowiska i stadiony sportowe w pewnym momencie stają się zupełnie niepotrzebne, ponieważ stwarzają niebezpieczeństwo. Jako obiekty o znaczeniu ekonomicznym mogą przestać funkcjonować. Innymi słowy, co się teraz może stać, czy zamiast betonu i stali będziemy mieli las?

**Maciej Nowak:** Trudno powiedzieć jak będzie. Wiem jak to oceniają naukowcy, zajmujący się tym problemem z nieco innej strony niż medycyna, czy mikrobiologia. Już w marcu i kwietniu 2020 roku zaczęliśmy się zastanawiać nad tym, czy ten „czarny łabędź” rzeczywiście będzie brzemienny w skutkach. Zastanawiamy się nad tym, czy pandemia zmieni i jak zmieni życie społeczne. Uznany badacz - Richard Florida, autor  książek na temat metropolii, tras metropolitarnych, napisał publicystyczny tekst  o tym problemie, o którym rozmawiamy. W tekście tym zawiera się pewien manifest: miasta i tkanka miejska muszą się zmienić. Na tamtym etapie rozwijającej się pandemii, była to zupełnie wstępna diagnoza. Od tego czasu zaczęły pojawiać się kolejne publikacje, które w sposób bardziej lub mniej problemowy starały się odpowiedzieć na pytanie: jak miasta i ich polityka miejska powinny się zmienić i jak się zmieniają przez pandemię. Można tu dodać różne wymiary tego procesu. Z jednej strony mamy do czynienia z perspektywą krótkookresową. Musimy nosić maseczki, musimy wprowadzać ograniczenia, zastanawiać się też nad tym, jak na to reaguje życie miejskie. Z drugiej strony jednak musimy zacząć się zastanawiać nad tym, co będzie po pandemii. Jeżeli założymy, że pandemia zakończy się, to jacy będziemy w porównaniu z nami samymi, ale  sprzed pandemicznego tąpnięcia.

**Rafał Molenda:** To jacy będziemy, bo już w tej chwili jesteśmy podzieleni. Ten proces możemy obserwować każdego dnia. Istnieją grupy, które podważają istnienie wirusa jednocześnie wierząc, że to jakiś spisek elit i my jesteśmy tylko ofiarami tego spisku.

* Wydaje się, że z takim faktem niewiele da się zrobić, ponieważ nieprzekonani, przekonają się wówczas, gdy sami tego doświadczą. Innymi słowy jesteśmy teraz podzieleni. Czy jednak istnieje szansa, że będziemy taką społecznością, którą byliśmy przed COVIDEM? Czy potrafimy odbudować te nasze więzi i relacje społeczne? A może będziemy przenosić się w cyberprzestrzeń. Są już opracowania naukowe opisujące człowieka przyszłości, który jest wyalienowany. Czeka nas to panie profesorze? I jeszcze jedno pytanie: czy obiekty, które ze swojego założenia były kulturo- i miastotwórcze,  zachowają swoje przeznaczenie? Czy kina i teatry przetrwają, skoro nikt do nich nie będzie przychodził bojąc się ryzykować?

**Maciej Nowak****:** Odnosząc się do badań i dyskusji jaka się wywiązała, nasz ośrodek włączył się w proces analizy tego zjawiska. Nasz zespół przygotował taką analizę, wspomnę, że w projekcie wzięli udział naukowcy z bliskiego wschodu.  Poza mną Polskę reprezentują: profesor Przemysław Śleszyński, pani doktor Paulina Legutko – Kobuz. Jako zespół badawczy postawiliśmy sobie zadanie weryfikacji całej literatury naukowej dotyczącej miast i polityki miejskiej. Zawęziliśmy obszar naszych badań  do analizy literatury przedmiotu powstałej od marca 2020 do końca stycznia 2021. W oparciu o zgromadzony materiał, pozwoliliśmy sobie wyodrębnić dla Unii Europejskiej i dla Bliskiego Wschodu rekomendacje, które poszczególni autorzy z różnych krajów przygotowali.

Te rekomendacje często były krótkie, chaotyczne, wymagające od nas doprecyzowania. Pod lupę badawczą wzięliśmy około tysiąca publikacji. Wyselekcjonowaliśmy z nich około stu dwudziestu prac, które można było w miarę sensownie wykorzystać. Na ich podstawie można wyodrębnić pewne kierunki w dyskusji. Odpowiadając na pytanie pana redaktora, w kontekście polityki miejskiej, można wyodrębnić dwa problemy. Kształtowanie przestrzeni miasta i spójność społeczną.

Kształtowanie przestrzeni, czyli jaka jest rola obiektów, tych które wcześniej były istotne. W tym kontekście mamy do czynienia z różnymi ocenami. Niektórzy rekomendują długofalowe ograniczanie gęstości miast. Skrajne opinie wskazują, że miasta wręcz tracą na znaczeniu, a wieś staje się podstawą wartości poprawnego funkcjonowania. Gęstość zaludnienia w kontekście COVID bywa oczywiście zagrożeniem. Jak sobie z tym poradzić. Wrócono do koncepcji „miasta w piętnaście minut”. Koncepcja sprowadza się do tego, że jeżeli mieszkamy w mieście, to wszystkie podstawowe usługi powinny być dla nas dostępne w piętnaście minut i to dla sytuacji piętnastominutowego spaceru. Jest to stan idealny. Nie wolny jednak od wad. Takie rozwiązanie ma wpływ na w miarę swobodne przemieszczanie się a  to właśnie przemieszczanie, generuje pandemię.

Innym kierunkiem, bardzo mocno akcentowanym i powiązanym z osobną płaszczyzną tematyczną to „zielone przestrzenie”. Polega to na poszerzaniu terenów rekreacyjnych. Z jednej strony to ma mocny wymiar środowiskowy. Zweryfikowano tu, że miasta podatne bardziej na pandemię to te zanieczyszczone. Ale w trakcie trwania izolacji, paradoksalnie zmniejszało się zanieczyszczenie środowiska. Na tej podstawie uznano, że cel projektu „Zielona Europa” ,wymaga jeszcze pogłębienia. Na marginesie dodam, że projekt ten jest jednocześnie dokumentem Unii Europejskiej - Agenda Terytorialna 2030, opublikowanym w grudniu 2020. W czasie sprzed pandemii podejmowano oczywiście dyskusję o roli środowiska i jego wpływie na przestrzeń miasta,  jednak teraz to się zintensyfikowało. Tereny zielone mogą służyć różnym celom – rekreacji, nabywaniu zdrowia, ale też nowej kulturze funkcjonowania w ramach miast. Mając tereny zielone, walczymy o odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni. Musimy jakoś je z tkanki miejskiej wyłonić przez zagospodarowanie ich. I tak we Włoszech pojawiły się wytyczne w jaki sposób wytyczać i wydzielać tereny zielone, by móc realizować wyżej wymienione cele.

W wymiarze społecznym, bardzo przecież istotnym, problem który jest szczególnie akcentowany w kontekście pandemii, to aspekt ochrony zdrowia. Nasi koledzy z Bliskiego Wschodu z takich państw jak: Iran, Oman, akcentowali, że problem społeczny nie jest jeszcze dobrze rozwinięty, że skupili się zbytnio na wymiarze środowiskowym, ale  wymiar społeczny jest nie do pominięcia. Ciekawym wymiarem naszej pracy było to, że właśnie pozwoliliśmy zasinieć w debacie krajom tak egzotycznym, że nie skupialiśmy się na zachodniej części naszego kontynentu. Pamiętać należy, że w tym kontekście to jednak kraje zachodu mają najwyższe osiągnięcia, że liczba rekomendacji jest najwyższa choćby na Wyspach Brytyjskich. Bardzo dużo pomysłów rozwiązywania i projektowania dalszych losów miast jest też w USA.

Wróćmy teraz do rozpoczętego wątku działań społecznych. Badania dowodzą, że pandemia jest szczególnie groźna dla słabszych grup społecznych. W rekomendacjach zatem wskazuje się na seniorów, bezrobotnych, bezdomnych, chodzi o to, żeby ich status społeczny w wymiarze pandemii zdecydowanie podbudować. W wymiarze oddziaływania pandemii na stosunki prawne, obecnie dyskutuje się nad tym, czy nie zdefiniować na nowo prawa własności. Czy, odwołując się starej koncepcji „prawa do miasta”, nie wzmocnić społecznej roli własności? Zgodnie z nią - własność to nie tylko uprawnienia ale i obowiązki. W wymiarze społecznym mamy jeszcze do czynienia z partycypacją. Z jednej strony nowe narzędzia cyfrowe pozwalające uczestniczyć w życiu, właśnie partycypować za sprawą zupełnie przecież nowego medium, nowego na taka skalę. I z drugiej strony ta grupa, która jest wyłączona z udziału w życiu społecznym przez brak dostępu, czy brak kompetencji cyfrowych. Obecnie wykluczenie cyfrowe, zwłaszcza przy rozwoju różnych metod technologicznych ,może się pogłębiać.

**Rafał Molenda:** Wykluczenie cyfrowe to istotny aspekt, szczególnie w sytuacji, w której mamy do czynienia z seniorami. Obecnie starsi ludzie potrzebują przewodnika, który zapewni im kontakt z innymi, szczególnie w wymiarze praktycznych – choćby umożliwienie nagłego niesienia pomocy.

**Maciej Nowak:** Na myśl przychodzi mi sytuacja z początku pandemii. Dotyczy bezpośrednio planowania przestrzennego. Jeżeli uchwala się w jakiejś gminie nowy plan zagospodarowania przestrzennego, to obligatoryjnym, niezbędnym systemowo elementem są konsultacje społeczne. Przed pandemią raczej nikt się nie zastanawiał nad tym czy konsultacje przeprowadzać w formule cyfrowej.  W chwili, gdy zamknięto kraj po raz pierwszy, gminy stanęły przed dylematem: z jednej strony należy kontynuować działania planistyczne, z drugiej strony nie było zupełnie narzędzi prawnych do odniesienia się do kontekstu społecznego w wymiarze właśnie choćby konsultacji społecznych. Przez pewien czas zatem trwał pewien chaos. Niektóre gminy ignorowały prawo wprost pomijając niektóre warstwy społeczne, przeprowadzając konsultacje w formule cyfrowej, z jednoczesnym przecież pominięciem pewnych grup. Inne gminy zastanawiały się nad szybkością realizacji pewnych założeń albo zdecydowanej ochrony pewnych wartości. Później oczywiście ustawodawca starał się to doprecyzować. Dopuszczono konsultacje cyfrowe, przy oczywistym pominięciu pewnej grupy.

**Rafał Molenda:** Teraz przypomnę, że do końca czerwca odbywał się  spis powszechny, realizowany za pomocą łączy elektronicznych. Zastanawiam się jak to było w przypadku seniorów, czy potrafili wypełnić tabelę i odpowiedzieć na zadane w spisie pytania?

Dobrze. Spróbujmy teraz zebrać te wszystkie dane, które są wynikiem tak pogłębionej analizy, jakie mamy wnioski końcowe. Pomysł na miasto w piętnaście minut, jest pomysłem bardzo dobrym. To zdecydowanie poprawiłoby i ułatwiło życie. Przede wszystkim taki pomysł ograniczyłby wewnętrzne migracje w samych miastach, jednocześnie ograniczając rozprzestrzenianie się wirusa.

**Maciej Nowak:** Nikt jeszcze nie przygotował takiego całościowego planu. Sam zastanawiałem się nad tym pomysłem. Pragnę zwrócić uwagę, że praca naszego zespołu miała na celu wyłonienie jakiś ogólnych jedynie przesłanek, przecież mieliśmy do czynienia  ze zbiorem bardzo ogólnych rekomendacji a nie z gotowym planem od A do Z. Większość z tych rekomendacji wymaga doprecyzowania. Większość z nich dotyczy konkretnych miejsc. Udało nam się wyodrębnić kilka sfer odnoszących się do polityki miejskiej. Mówiłem już o sferze związanej z przestrzenią i z problemami społecznymi.  Można też wspomnieć o tym, o czym mówiliśmy-  o kwestiach związanych z ochroną środowiska, kwestiach związanych z transportem publicznym. Transport publiczny jest przecież szczególnie narażony na zagrożenia związane z możliwością rozprzestrzenienia się wirusa. Należy zatem ten problem jakoś zredefiniować. Polega to na tym, że możemy wykorzystać do celu transportowego miejskie rowery, hulajnogi, wiąże się to z infrastrukturą, ale jest jednym z rozwiązań. Zdecydowanie w tym kontekście sugeruje się różnicowanie form transportu. Jeżeli dane miasto jest przywiązane do jednej formy transportu, to w wymiarze pandemicznym może to się źle skończyć. Innym zagadnieniem jest oczywiście polityka zdrowotna. To zdecydowanie sprawa priorytetowa wymagająca dostosowania innych zagadnień do tej kwestii. Należy zwrócić uwagę, że polityka zdrowotna w kontekście miejskim nie była dostatecznie rozwinięta. Jeżeli na problem spojrzymy z perspektywy miejskiego planowania przestrzennego to musimy się zastanowić nad formułą zagospodarowania szpitali miejskich, nad tym jak zadbać o zdrowie danej społeczności, szczególnie w kontekście rozwoju zieleni czy miejsc rekreacyjnych. Na szczególna uwagę zasługuje rozwój inwestycji prowadzonych w tym zakresie. Na końcu kwestie związane z propagowaniem informacji zdrowotnych czy prozdrowotnych.

Patrząc na te  różne płaszczyzny tematyczne, podejście do zarządzania – rola władz publicznych- organizujących wszystkie przecież te aspekty jest kluczowa. W prawie wszystkich państwach pojawiał się chaos głównie decyzyjny i wykonawczy. Na domiar złego w wielu przypadkach na to nakładały się jeszcze spory polityczne. Wyłoniły się z tego chaosu zupełnie pozytywne metody zarządzania, decydowania, organizacji.  W Polsce propagowany jest pomysł pana profesora Jerzego Hausnera. Polega on na współzarządzaniu publicznym. To taka forma zarządzania, która zawiera pogłębione konsultacje, kontakty i definiuje wartości, do których się odnosi i do których należy dane rozwiązania dostosować. Możemy też myśleć o zastosowaniu nowych środków takich jak e-administracja, Smart Cities. To są rekomendacje, dominujące w różnych publikacjach, one pozwalają na wskazanie pewnych ukierunkowań, w stronę których powinny zmierzać nasze dyskusje na ten temat.

**Rafał Molenda:** Myślę, że to dopiero początek. Bardzo dobrze, że ta dyskusja się rozpoczęła. Mamy jakieś fundamenty, żeby wyciągać wnioski i opracowywać rozwiązania. Czy nam się to podoba, czy nie będziemy musieli to zrobić. Stare już nie wróci, teraz musimy poukładać sobie to nowe, które jest przed nami.

Dziękuję bardzo za to spotkanie. Naszym gościem był profesor Maciej Nowak Kierownik Katedry Nieruchomości na Wydziale Ekonomicznym Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Panie profesorze czekamy na kolejne opracowania bardziej szczegółowe i precyzyjne, z gotowymi, wyznaczonymi kierunkami i rozwiązaniami oraz narzędziami do kształtowania tej naszej nowej rzeczywistości.

**Maciej Nowak:** Dziękuję bardzo, mogę obiecać, że na pewno takie przygotujemy.

**Rafał Molenda:** To jest podcast ZUT.